



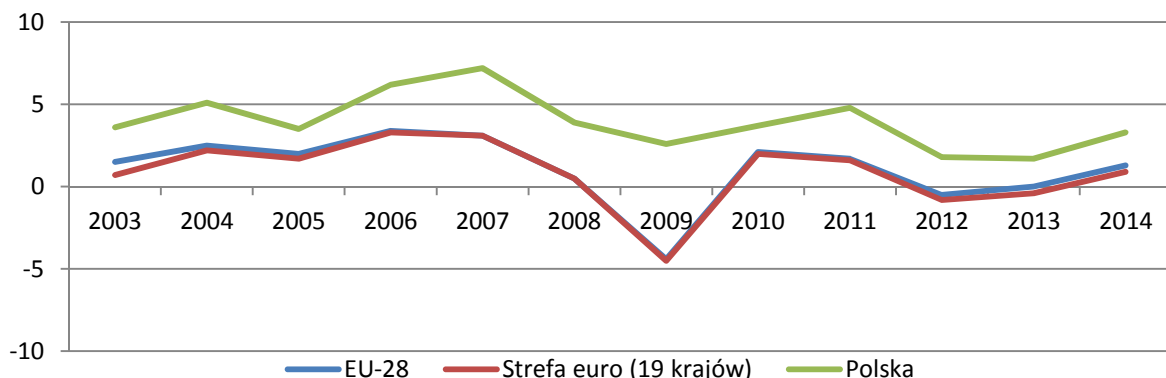
## Gospodarce i społeczne efekty członkostwa Polski w Unii Europejskiej Notatka w związku z jedenastą rocznicą przystąpienia Polski do UE

### Polska liderem wzrostu gospodarczego

Wzrost gospodarczy Polski w 2014 r. wyniósł 3,3% PKB (1,7% w 2013 r.), podczas gdy średnia unijna wyniosła 1,3%. Po recesji w roku 2013 strefa euro odnotowała nieznaczny wzrost na poziomie 0,9%<sup>1</sup>. Wynik gospodarki polskiej był jednym z najlepszych w Unii Europejskiej. Według danych Eurostatu jedynie Irlandia (4,8%), Węgry (3,6%) i Malta (3,5%) odnotowały wyższe wskaźniki – kraje te jednak odnotowywały wcześniej spadki PKB<sup>2</sup>. **Polska gospodarka nie zarejestrowała ujemnych wartości wzrostu gospodarczego w żadnym roku przez cały okres członkostwa w UE.**

Pozostałe gospodarki regionu Europy Środkowo-Wschodniej odnotowały nieco niższe poziomy wzrostu gospodarczego niż Polska, ale i tak były to wartości znacznie powyżej poziomów notowanych w Europie Zachodniej. Przykładowo Słowacja rosła w tempie 2,4%, Rumunia 3,0% (szacunkowa wartość), a Czechy 2,0% w 2014 r.<sup>3</sup>

### Wykres 1. Wzrost gospodarczy w UE-28, strefie euro i Polsce.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu, dane z dnia: 21.04.2015 r.

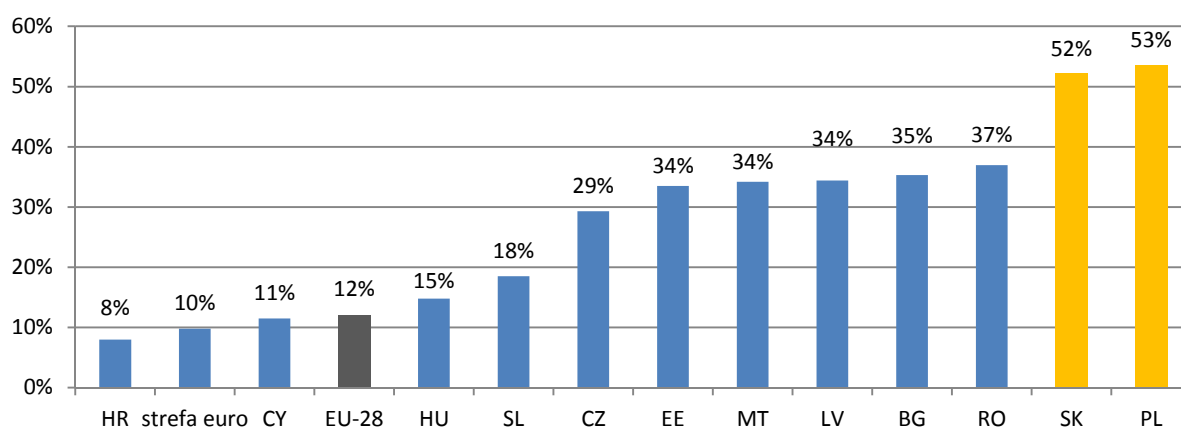
<sup>1</sup> Na podstawie zimowej prognozy Komisji Europejskiej, European Economic Forecast, Winter 2015.

<sup>2</sup> Irlandia zanotowała spadki w latach 2008-2010 (-2,6% w 2008 r., -6,4% w 2009 r., -0,3% w 2010 r.) oraz -0,3% w 2012 r. Rok 2013 zakończył się dla Irlandii wzrostem 0,2%. Węgry zanotowały natomiast spadek o 6,6% w roku 2009 i -1,5% w roku 2012, a rok 2013 zakończył się na Węgrzech wzrostem na poziomie 1,5%. Malta rozwijała się w latach 2010-2014 średniorocznie w tempie ok. 2,9%, ale w roku 2009 straciła 2,5% PKB.

<sup>3</sup> Na podstawie danych Eurostatu.

Skumulowany wzrost PKB w odniesieniu do 2003 r. wyniósł w Polsce 53%. Dla porównania w przypadku krajów UE-28 było to 12%, a dla strefy euro zaledwie 9%<sup>4</sup>, podczas gdy średnia dla państw, które przystąpiły do UE po roku 2004<sup>5</sup> wyniosła ok. 32%. Drugim krajem, pod względem skumulowanego wzrostu gospodarczego, była Słowacja z wynikiem 52%. Pozostałe państwa regionu osiągnęły wartości o co najmniej 16 pkt. proc. niższe niż Polska. Tak zauważalne różnice wynikały z wyższego średniorocznego tempa wzrostu oraz z faktu, że **Polska była jedynym krajem, który od 2003 r. nie tylko nie odnotował recesji, ale nawet nie osiągnął poziomu wzrostu gospodarczego poniżej 1,5%.**

**Wykres 2. Skumulowana zmiana PKB w regionie w latach 2004-2014 (2003 = 100).**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu, dane z dnia: 21.04.2015 r.

Dobry wynik gospodarczy Polski w 11. roku członkostwa na tle państw UE był spowodowany głównie przez **czynniki wewnętrzne, przede wszystkim popyt krajowy konsumpcyjny i inwestycyjny**. O sile i stabilności polskiej gospodarki w 2014 r. zadecydowały wysokie stopy inwestycji, konsumpcji prywatnej oraz publicznej. Utrzymaniu dobrej kondycji sektora gospodarstw domowych sprzyjały, w szczególności: znacząca poprawa na rynku pracy, wzrost płac o 3,4% rok do roku<sup>6</sup> oraz historycznie niskie poziomy inflacji, które wpływały na łagodzenie polityki pieniężnej. Przełożyło się to na wzrost realnych dochodów gospodarstw i sprzyjało wzrostowi konsumpcji.

Kryzys gospodarczy znacząco spowolnił tempo rozwoju gospodarczego w całej Europie. Kraje członkowskie, z różnym nasileniem, po 2007 r. odnotowały spadki PKB. **W chwili obecnej kraje UE-28 (średnia unijna) znajdują się na poziomie PKB zbliżonym do tego z roku 2007 (ok. 0,5% powyżej), podczas gdy Polska przekracza ten poziom o prawie 24%<sup>7</sup>.**

Dobra kondycja gospodarcza Polski w okresie niskiego wzrostu pozostałych państw europejskich sprzyja utrzymaniu procesu wyrównywania poziomu gospodarczego, tj. doganiania średniej gospodarek europejskich (tzw. *catching-up*). **W 2013 r. polski produkt krajowy brutto, mierzony wartością siły nabywczej, wyniósł 68,1% średniej UE.** To wzrost o 19,3 pkt. proc. wobec roku 2003.

<sup>4</sup> Obliczenia własne na podstawie danych Eurostat. Największy skumulowany wzrost wśród krajów członkowskich, które przystąpiły do UE przed 2004 rokiem, odnotowała Szwecja – 23%, Austria, Niemcy i Wielka Brytania – ok. 19%.

<sup>5</sup> Bez Cypru, Malty i Chorwacji.

<sup>6</sup> Na podstawie danych GUS za 2014 r.

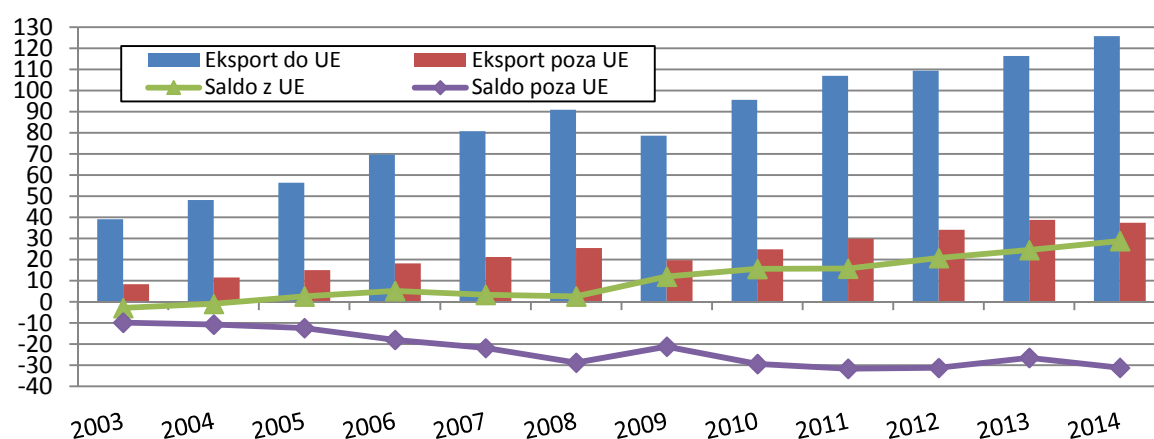
<sup>7</sup> Na podstawie danych Eurostat.

PKB Polski w stosunku do średniej UE jest o 1 pkt proc. powyżej wyniku Węgier, które w momencie akcesji wyprzedzały pod tym względem Polskę o 13 pkt. proc.

### Rekordowe wyniki w handlu zagranicznym

**Pomimo trudnych uwarunkowań politycznych i gospodarczych, w 2014 r. odnotowano rekordowe wyniki w polskim handlu zagranicznym.** Eksport towarów ogółem osiągnął historyczną wartość 163,1 mld euro i był wyższy od notowanego rok wcześniej o 5,2%. Przy imporcie rosnącym w nieco szybszym tempie (o 5,5%), deficyt obrotów zamknął się w tym okresie kwotą ok. 2,5 mld euro (o ok. 0,5 mld więcej niż w 2013 r.)<sup>8</sup>.

**Wykres 3. Eksport i saldo handlu zagranicznego Polski z UE i krajami trzecimi (w mld euro).**



Źródło: MG, GUS (dane wstępne).

Na tak dobre wyniki eksportu **wpłynęły przede wszystkim pozytywne tendencje w wymianie z krajami członkowskimi Unii Europejskiej.** W 2014 r. odnotowano wzrost eksportu towarów do UE aż o **8,1% (do 125,8 mld euro)** wobec jego spadku do krajów pozaunijnych o 3,5% (do 37,4 mld euro). W rezultacie – przy mniejszej dynamice importu z UE (wzrost o 5,6%) – Polska osiągnęła najbardziej korzystne saldo wymiany ze Wspólnotą od momentu akcesji. Rekordowa nadwyżka handlowa w wysokości 28,8 mld euro (tj. o 17,6% więcej niż w 2013 r.) niemal zrekompensowała deficyt w wymianie z krajami pozaunijnymi (-31,2 mld euro)<sup>9</sup>. Wielkość nadwyżki w handlu z krajami UE jest równa 7% polskiego PKB, co potwierdza, że handel z UE pozostaje motorem wzrostu polskiej gospodarki.

Wyniki handlowe w jedenastym roku naszego członkostwa wskazują, że **UE wciąż jest dla Polski kluczowym rynkiem zbytu**, a uczestnictwo w jednolitym rynku stanowiło w 2014 r. solidne zabezpieczenie dla polskich eksporterów w sytuacji niekorzystnych następstw związanych m.in.

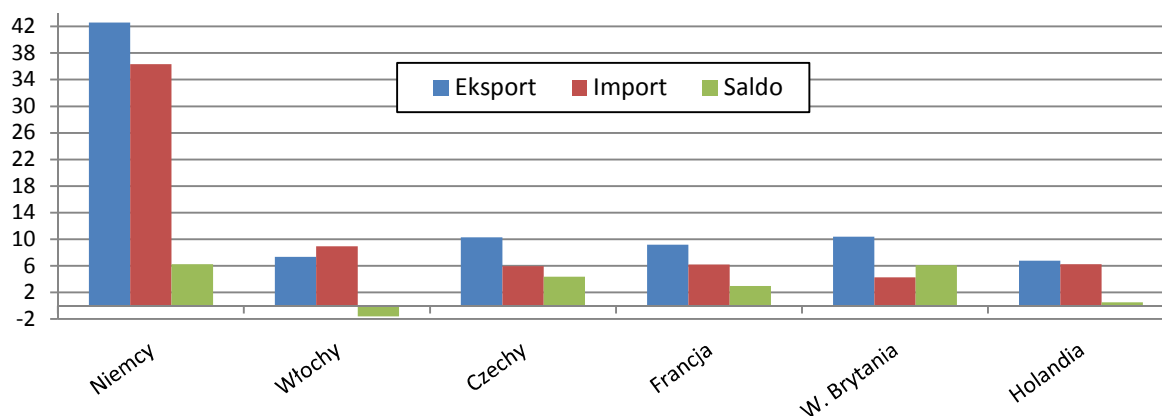
<sup>8</sup> Eksport i import po 11 latach członkostwa w UE był więc odpowiednio o 244% i 175% większy. Według prognoz Ministerstwa Gospodarki na 2015 r., eksport ma wzrosnąć o kolejne 5,5% (do 172,1 mld EUR), a import o 5% (do 173,9 mld EUR); źródło: MG, GUS (dane wstępne).

<sup>9</sup> Dane z: *Syntetyczna informacja o eksporcie i imporcie Polski za 2012 rok (na podstawie danych wstępnych GUS i MF)*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa, luty 2013 r.

z kryzysem na Ukrainie, embargiem nałożonym przez Rosję oraz ograniczonym popytem na import w niektórych krajach pozaunijnych, będących ważnymi partnerami handlowymi Polski<sup>10</sup>.

W 2014 r. nastąpiło odwrócenie obserwowanej od 5 lat tendencji stopniowego zmniejszania się udziału UE w polskim eksporcie na rzecz krajów trzecich. W 2014 r. 77% polskiego eksportu stanowił eksport do państw UE (tj. o 2 pkt proc. więcej niż rok wcześniej). Polskie firmy wciąż są w stanie wykorzystać potencjał rozwojowy związany z obecnością na jednolitym rynku i pogłębiać relacje handlowe w ramach UE. W 2014 r. w porównaniu z rokiem poprzednim nastąpił wzrost obrotów z niemal wszystkimi państwami członkowskimi UE i obserwowano rekordowo wysokie dodatnie saldo w wymianie z głównymi partnerami handlowymi – m.in. z Niemcami (6,2 mld euro), dla których Polska jest ósmym w kolejności partnerem handlowym – ale także z Wielką Brytanią (6,1 mld euro), Czechami (4,4 mld euro) czy Francją (3,0 mld euro)<sup>11</sup>. W przypadku Wielkiej Brytanii Polska odnotowała sześciokrotny wzrost nadwyżki handlowej od momentu akcesji do UE, a kraj ten stał się drugim największym odbiorcą polskiego eksportu (ponad 10 mld euro) – dlatego też Polsce zależy na członkostwie Wielkiej Brytanii w UE.

**Wykres 4. Wymiana handlowa Polski z najważniejszymi partnerami w UE w 2014 r. (w mld euro).**



Źródło: MG, GUS (dane wstępne).

Należy odnotować, że w wyniku akcesji Polski do UE znacznie zwiększył się także poziom wymiany handlowej z krajami regionu Europy Środkowo-Wschodniej, które w tym samym czasie przystępowały do UE. Pomiędzy 2003 r. a 2014 r. eksport do tej grupy krajów wzrósł 3,5-krotnie – z 6,2 mld euro do 27,7 mld euro, a nadwyżka handlowa osiągnęła rekordowy poziom 12,2 mld euro (tj. niemal 10-krotnie więcej niż w 2003 r.).

Powyższe dane potwierdzają, że polscy eksporterzy po akcesji do UE nie tylko zdobyli silną pozycję na rynkach Europy Zachodniej, ale też potwierdzili swoją dominację w regionie. W ciągu 11 lat członkostwa zwiększyli swój udział w eksporcie w ramach UE z 2% do 4,3%, czyli w stopniu największym ze wszystkich krajów członkowskich<sup>12</sup>.

Wzrost powiązań Polski z niektórymi gospodarkami krajów UE oraz integracja w łańcuchach dostaw sprawia, że proeksportowa struktura gospodarek takich jak niemiecka czy brytyjska sprzyja dużej

<sup>10</sup> Według szacunków Międzynarodowego Funduszu Walutowego wzrost PKB w 2014 r. był niższy niż rok wcześniej w państwach takich jak: USA, Japonia, Turcja, Chiny, Rosja i Brazylia, do których trafia ok. 10% polskiego eksportu.

<sup>11</sup> Źródło: MG, GUS (dane wstępne).

<sup>12</sup> Obliczenia własne na podstawie bazy danych Eurostat.

liczbie zamówień na produkcję i usługi z Polski. Szacuje się, że w 2009 r. udział polskiej produkcji w towarach eksportowanych z Niemiec wynosił ok. 3%, a z Wielkiej Brytanii ok. 1,5%<sup>13</sup>. Trudno o nowsze szacunki, ale przy umocnieniu pozycji tych krajów jako głównych partnerów w eksporcie Polski, wielkość ta może być obecnie dużo wyższa. **Nowe bodźce dla rozwoju handlu międzynarodowego (np. umowy z kluczowymi partnerami), pomogłyby wpłynąć na wzrost eksportu głównych gospodarek UE, z którymi Polska jest silnie powiązana.** Dobrym przykładem są Stany Zjednoczone, których udział w polskim eksporcie jest niemal dwa razy wyższy, jeśli uwzględniony zostanie handel płynący poprzez inne kraje członkowskie UE.

**W 2014 r. największe zmiany odnotowano w relacjach handlowych z krajami Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP).** W ciągu roku udział tamtejszych rynków w polskim eksporcie skurczył się z 9,9% do 7,8%, na co szczególnie wpływ miało ograniczenie eksportu na Ukrainę (o 27%) oraz do Rosji (o 14%). Działania Rosji osłabiły jednak pozycję tego kraju jako największego partnera importowego Polski – w 2014 r. odnotowano spadek importu o ok. 1,7 mld euro, a w konsekwencji poprawę salda handlowego o ponad 500 mln euro<sup>14</sup>. Dla porównania, pozostałe największe kraje WNP zdołały poprawić swoją pozycję na polskim rynku (rósł import z Ukrainy, Kazachstanu i Białorusi).

**W przypadku innych krajów pozaunijnych obserwowano zróżnicowane tendencje.** Największą dynamikę eksportu odnotowano w relacjach z państwami takimi jak Australia (wzrost w stosunku do 2013 r. o 24%), Kanada (o 25%), Wietnam (o 17%), RPA (o 11%), a także z kluczowymi rynkami wschodzącymi (*emerging markets*) – Indiami (o 11%) i Chinami (o 6%). Ustabilizował się natomiast rosnący przez ostatnie lata eksport do takich rozwiniętych gospodarek jak Stany Zjednoczone (na poziomie ok. 3,6 mld euro) czy Japonia (ok. 0,5 mld euro). W tej sytuacji negocjowane przez UE umowy o wolnym handlu mogą być kolejnym bodźcem dla pobudzenia wymiany z tymi krajami. Dane pokazują, że Polska skorzystała na dotychczasowych umowach zawieranych przez UE. Przykładem jest porozumienie o wolnym handlu z Koreą Południową – dwa lata po jego wejściu w życie polski eksport do tego kraju zwiększył się średnio o ok. 80% (a w niektórych sektorach dużo bardziej np. ponad trzykrotnie wzrósł eksport silników spalinowych). Natomiast w przypadku negocjowanej umowy ze Stanami Zjednoczonymi (TTIP) Polska może korzystać przede wszystkim poprzez kanał inwestycyjny – w ciągu ostatnich 25 lat wartość amerykańskich inwestycji w Polsce wzrosła do ok. 25 mld euro, a prawie 800 firm z kapitałem amerykańskim zatrudnia ok. 200 tys. ludzi<sup>15</sup>.

W 2014 r. 39,7% polskiego eksportu towarowego tworzyły wyroby przemysłu elektromaszynowego (wzrost w ujęciu nominalnym w stosunku do 2013 r. o 6,3%). Za istotną część eksportu odpowiadały też wyroby przemysłu chemicznego (13,9%, wzrost o 3,8%), artykuły rolno-spożywcze (13,1%, wzrost o 4,5%) oraz wyroby metalurgiczne (10,7%, wzrost o 2,7%)<sup>16</sup>. Dzięki integracji Polski z UE rodzime produkty zyskały większą wiarygodność. Na uwagę zasługuje fakt, **że w polskim eksporcie wciąż rośnie znaczenie towarów wysoko przetworzonych i udaje się utrzymać czołową pozycję w UE w eksporcie produktów w ważnych gałęziach przemysłu.** Przykładem dużych branż, w których odnotowano rekordowy poziom eksportu do UE w 2014 r. są: motoryzacja (ok. 14,5 mld euro, z czego 37% do Niemiec) oraz branża meblarska (ok. 7,7 mld euro, 16% udziału w eksporcie mebli wewnątrz

<sup>13</sup> Opracowanie własne na podstawie bazy danych Trade in Value Added (OECD) za 2009 r.

<sup>14</sup> Źródło: MG, GUS (dane wstępne).

<sup>15</sup> Na podstawie raportu: *Wspólny sukces! 25 lat polsko-amerykańskich relacji gospodarczych*, Amerykańska Izba Handlowa w Polsce/KPMG, 2014.

<sup>16</sup> Źródło: MG, GUS (dane wstępne).

UE). Ponadto niezmiennie rośnie udział produktów wysoko zaawansowanych technologicznie (*high-tech*) w całkowitym eksporcie – w 2013 r. było to już 6,7%, podczas gdy przed akcesją do UE – ok. 2,5%. Zarysowane powyżej pozytywne tendencje sprawiają, że **z roku na rok wzrasta znaczenie przychodów eksportowych w wynikach finansowych przedsiębiorstw** – podczas gdy w 2003 r. ich udział wynosił ok. 14,5%, to w 2013 r. wzrósł do 20,8%<sup>17</sup>.

**Wejście Polski do UE przyspieszyło trend charakterystyczny dla krajów rozwiniętych – wzrost eksportu usług i znaczenia tego sektora dla tworzenia PKB.** W 2014 r. przychody z tytułu eksportu usług wyniosły ok. 36 mld euro (ok. 9 proc. PKB), a jednocześnie odnotowano rekordową nadwyżkę w handlu usługami w wysokości ok. 9 mld euro<sup>18</sup>. Najważniejszym sektorem eksportowym w tym obszarze pozostaje transport. W 2013 r., przy rekordowej wielkości przewozów (147 mld tonokilometrów), Polska utrzymała pozycję lidera wśród unijnych przewoźników pod względem pracy przewozowej wykonanej w transporcie międzynarodowym – jej udział w rynku UE zwiększył się do 24% (z poziomu 9% w 2004 r.)<sup>19</sup>. Niekorzystna sytuacja związana z embargiem rosyjskim może pogorszyć wyniki polskich przedsiębiorstw transportu drogowego. Jednak optymizmem napawa fakt, że liczba polskich firm tej branży obecnych na unijnym rynku wciąż rośnie (w 2014 r. było ich blisko 29,5 tys. tj. o 4,5% więcej niż rok wcześniej)<sup>20</sup>. Dobre wyniki w eksporcie usług związane są także z rozwojem centrów biznesowo-usługowych – zarówno tych z kapitałem zagranicznym, jak i polskim. Na koniec 2014 r. funkcjonowało w Polsce ok. 660 tego typu centrów, zatrudniających rekordową liczbę 150 tys. pracowników<sup>21</sup>.

### Atrakcyjność inwestycyjna Polski

**Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) netto w 2013 r. wyniósł 2,2 mld euro, co w stosunku do 2012 r. oznaczało spadek o 60%**<sup>22</sup>. Obniżenie wartości wynikało z wycofywania kapitału w tranzycie, zmniejszenia inwestycji w sektorze finansowym czy spowolnienia gospodarek, z których pochodzi kapitał (głównie strefa euro). Znaczny spadek w stosunku do lat poprzednich (np. w 2010 r. napływ BIZ netto wyniósł 10,5 mld euro) wynika ze zmiany metodycznej<sup>23</sup>.

Największe napływy BIZ odnotowano z Wielkiej Brytanii (3,3 mld euro), Niemiec (1,9 mld euro) oraz Szwajcarii (1,0 mld euro). Dezinwestycji dokonały podmioty z Jersey (-3,4 mld euro)<sup>24</sup> i Luksemburga (-1,8 mld euro). Prawie 91% inwestycji netto w 2013 r. pochodziło z krajów UE.

<sup>17</sup> Dane na podstawie raportów: *Bilansowe wyniki finansowe podmiotów gospodarczych*, Główny Urząd Statystyczny.

<sup>18</sup> Na podstawie danych z bilansu płatniczego, NBP.

<sup>19</sup> Źródło: Eurostat. Dane Eurostatu lub obliczenia własne na ich podstawie.

<sup>20</sup> Dane Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

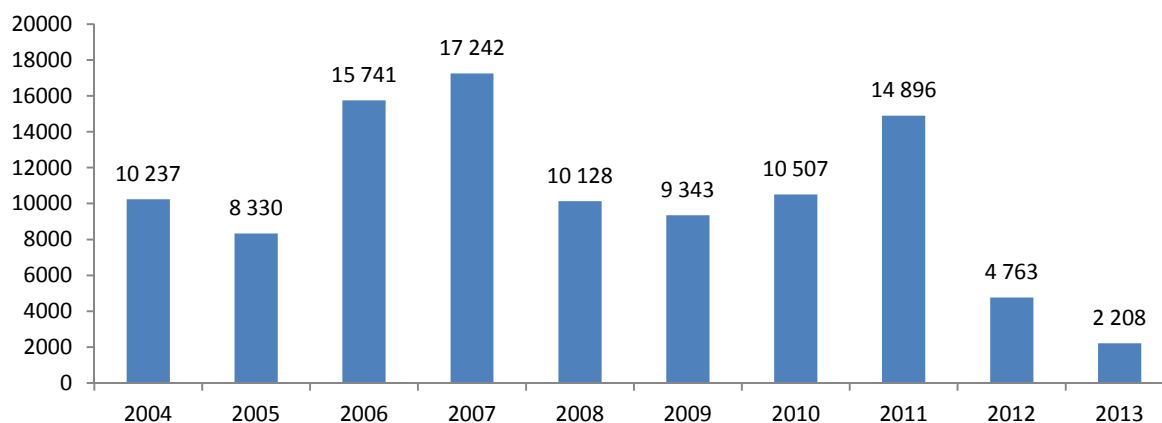
<sup>21</sup> Raport *10 lat sektora nowoczesnych usług biznesowych w Polsce*, PAliIZ/Hays Polska, 2015.

<sup>22</sup> Dane NBP lub obliczenia własne, zgodnie z nowymi standardami prezentacji danych dot. BIZ. Dane pochodzą z publikacji: "Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2013 roku", Narodowy Bank Polski.

<sup>23</sup> Podobnie jak w roku 2012 wpływ na znaczne obniżenie wartości statystycznych miał tzw. kapitał w tranzycie – aktywa spółek specjalnego przeznaczenia, które były następnie reinwestowane w innym kraju. Wartości kapitału w tranzycie nie wpływają na działalność gospodarczą czy miejsca pracy w Polsce.

<sup>24</sup> Tak wysoki spadek BIZ z Jersey oznacza mniejszą tolerancję unikania opodatkowania i jako takie powinno zostać postrzegane jako pozytywne zjawisko.

**Wykres 5. Napływ bezpośrednich inwestycji netto do Polski w latach 2004-2013 (w mln euro).**



Źródło: NBP (stan na 21.04.2015 r.)

**Członkostwo w UE uznawane jest za jeden z kluczowych czynników najwyższej atrakcyjności inwestycyjnej Polski w regionie** (1. miejsce wśród krajów EŚW w 10. edycji badań ankietowych Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej). Innymi walorami Polski okazali się polscy pracownicy, w szczególności ich kwalifikacje i produktywność.

**Wartość skumulowana bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce w 2013 r. wyniosła 160 mld euro, co w stosunku do roku poprzedniego (154 mld) oznacza wzrost o prawie 4%.** W okresie członkostwa Polski w UE wartość ta uległa wzrostowi o ok. 264% (z poziomu 44 mld euro w 2003 r.). Państwa, z których pochodzi najwięcej inwestycji to głównie Niemcy (27,5 mld euro) i Holandia (25,9 mld euro). Udział państw UE-27 wynosił ponad 90%.

Rok 2013 zakończył się z ujemną wartością w przepływie polskich BIZ za granicę (-1 mld euro), co świadczy o kontynuacji trendu wycofywania zainwestowanego kapitału (m.in. z Luksemburga 2,1 mld euro). W 2013 roku najwięcej polskich inwestycji bezpośrednich trafiło na Cypr (444 mln euro), do Wielkiej Brytanii (325 mln euro), Danii (267 mln euro) i Niemiec (187 mln euro).

Na koniec 2013 r. skumulowana wartość polskich BIZ za granicę wyniosła 20,7 mld euro, co oznacza spadek ich wartości (wskutek wahań kursowych, wyceny, ale i aktywności inwestycyjnej) o 12%. W okresie członkostwa wartość polskich BIZ wzrosła 68-krotnie (2003 rok – 303 mln euro). 72% skumulowanej wartości polskich BIZ zostało ulokowanych w krajach UE-27.

### **Finansowy bilans członkostwa Polski w UE**

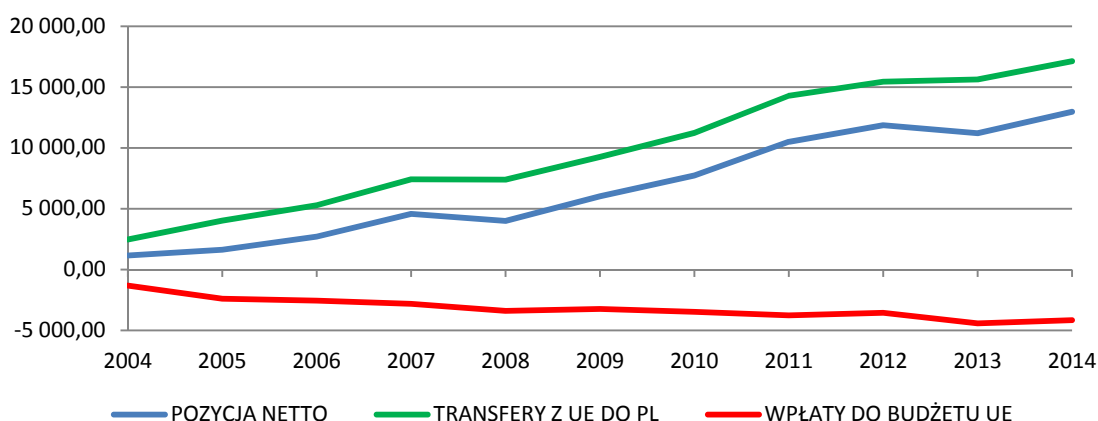
Niezwykle istotnym czynnikiem wzrostu gospodarczego Polski wciąż pozostają transfery z budżetu UE, które w okresie od 1 maja 2004 r. do 31 grudnia 2014 r. wyniosły 109,6 mld euro. W tym samym czasie Polska wpłaciła do budżetu UE 35 mld euro składki członkowskiej<sup>25</sup> oraz 143 mln euro tytułem

<sup>25</sup> Złożyło się na nią: 24 mld euro z tytułu polskiego Dochodu Narodowego Brutto (DNB), 5,1 mld euro podatku od wartości dodanej VAT, 3,6 mld euro z tytułu tzw. tradycyjnych zasobów własnych oraz 2,3 mld euro na rzecz rabatów części państw członkowskich do budżetu UE (głównie rabatu brytyjskiego).

zwrotu środków. **Jedenastoletni bilans transferów finansowych między Polską a UE jest więc dodatni i wynosi 74,3 mld euro<sup>26</sup>.**

Przez ostatnie jedenaście lat odnotowaliśmy **znaczący wzrost transferów z UE** – z 2,5 mld euro w 2004 r. do 13 mld euro w 2014 r. (po odliczeniu składki członkowskiej oraz zwrotów). Otrzymana w 2014 r. alokacja była więc większa aż o 15,9% w stosunku do roku 2013. Unijne środki były równe odpowiednio 1,21% polskiego PKB w 2004 r. oraz 4,15% w 2014 r. Środki netto uzyskane przez Polskę z budżetu UE (tj. po odliczeniu składki) stanowiły w 2004 r. 0,57%, podczas gdy w 2014 r. było to 3,15% PKB Polski.

**Wykres 6. Bilans rozliczeń finansowych pomiędzy Polską a UE w latach 2004-2014 (w mln euro).**



Źródło. Zestawienie transferów finansowych środków unijnych w ciągu 128 miesięcy członkostwa (grudzień 2014 r.), Ministerstwo Finansów.

Z całej dostępnej puli 109 mld euro, **najwięcej przeznaczono na politykę spójności, tj. 70,7 mld euro** (ok. 65% całości otrzymanych środków). Na Wspólną Politykę Rolną przeznaczono 34,5 mld euro (ok. 32%), a ok. 4 mld euro stanowiły pozostałe transfery (ok. 4%). W tym samym czasie Polska wpłaciła do budżetu UE ok. 35 mld euro, co oznacza, że **za każdą wpłaconą złotówkę do budżetu unijnego Polska otrzymała ponad trzykrotnie (3,12) więcej w postaci transferów.**

### Korzyści z polityki spójności

W latach 2004-2013 Polska miała do dyspozycji w ramach polityki spójności w sumie ok. **80 mld euro<sup>27</sup>**. Dzięki tym środkom zrealizowano **ponad 176 tys. projektów<sup>28</sup>**. Korzystnie wpłynęło to na dynamikę wzrostu naszego PKB, zwiększyło konkurencyjność polskiej gospodarki oraz pomogło rozwijać przedsiębiorczość i tworzyć nowe miejsca pracy. Przykładowo dzięki środkom otrzymanym na lata 2007-2013 udało się<sup>29</sup>:

- utworzyć **407 623** nowych miejsc pracy,

<sup>26</sup> Zestawienie transferów finansowych środków unijnych w ciągu 128 miesięcy członkostwa (grudzień 2014 r.), Ministerstwo Finansów.

<sup>27</sup> W ramach okresu programowego 2004-2006 oraz 2007-2013.

<sup>28</sup> Zgodnie z zasadami wydawanie środków może trwać do końca 2015 r.

<sup>29</sup> Stan na koniec lutego 2015 r. na podst. umów podpisanych z beneficjentami.



- wesprzeć **30 706** przedsiębiorstw,
- wesprzeć **259** instytucji otoczenia biznesu,
- wesprzeć **1 413** uczelni i jednostek naukowych,
- wesprzeć **642** ośrodków badawczych,
- sfinansować **1 852** laboratoriów,
- wybudować **491** oczyszczalni ścieków,
- sfinansować **696** inwestycji w zakresie odnawialnych źródeł energii,
- wybudować **11 306** km dróg, w tym **1 413** autostrad i dróg ekspresowych,
- kupić lub zmodernizować **2 632** jednostek taboru komunikacji miejskiej,
- wybudować lub zmodernizować **1 663** km linii kolejowych.

Wg danych na koniec 2014 r. w Polsce poziom absorpcji<sup>30</sup> środków polityki spójności wynosi ponad 85%<sup>31</sup>. Dla porównania w odniesieniu do innych państw członkowskich sytuacja wygląda następująco: SI – 81,7%, HU – 76,3%, BG – 65,5%, CZ – 63,2%, SK – 60,1%, RO – 56,3%, HR – 45,1%. Jednocześnie podpisano z beneficjentami umowy o dofinansowanie na kwotę wynoszącą już ok. 102% całości alokacji na okres 2007-2013. **Polska jest liderem absorpcji w naszym regionie.**

**Fundusze europejskie, w szczególności polityka spójności, odegrały zasadniczą rolę w finansowaniu inwestycji publicznych<sup>32</sup> w Polsce.** Przykładowo w okresie 2010-2012 środki polityki spójności wraz ze współfinansowaniem krajowym stanowiły ok. 55% środków przeznaczanych w Polsce na inwestycje publiczne. Dla porównania w odniesieniu do innych państw członkowskich sytuacja wyglądała następująco: SK – ponad 90%, HU – prawie 90%, BG – ponad 80%, LT – prawie 80%, EE – 70%, LT – ponad 60%, PT – ponad 50%<sup>33</sup>.

Polski sukces rozwojowy mocno związany jest z efektywnym wykorzystaniem unijnych środków. Jest kilka powodów, dlaczego Polsce się to udało. Przede wszystkim, dobrze wykorzystano wcześniejsze doświadczenia z okresu przedakcesyjnego. Ponadto, sukcesywnie tworzone ramy prawne dla polityki rozwoju. W związku z tym podjęto słuszną decyzję o utworzeniu resortu, który jest w pełni odpowiedzialny za programowanie i wdrażanie dużej części funduszy w ramach polityki spójności. Dbano też konsekwentnie o podnoszenie kwalifikacji pracowników administracji centralnej i samorządowej, pracujących przy programowaniu i wdrażaniu polityki spójności.

Na lata 2014-2020 Polska wynegocjowała w ramach polityki spójności środki w wysokości ok. 72,8 mld euro<sup>34</sup>. Ze względu na przeciągające się negocjacje dokumentów programowych, wdrażanie środków dopiero się rozpoczęło, ale już teraz można powiedzieć, że Polska jest liderem nowoczesnego podejścia do polityki spójności. W szczególności, Polska w perspektywie finansowej 2014-2020 planuje zwiększyć czterokrotnie udział instrumentów zwrotnych w polityce spójności kosztem grantów. Więcej środków przeznaczonych będzie również na inwestycje w sferę badawczo-rozwojową. Ponadto, samorządy województw będą zarządzać większą niż dotąd pulą europejskich

<sup>30</sup> Rozumianej jako ilość zrefundowanych środków w odniesieniu do całości alokacji dla danego państwa członkowskiego na okres 2007-2013 (do realizacji do końca 2015 r.).

<sup>31</sup> Dane Dyrekcja Generalna ds. polityki regionalnej.

<sup>32</sup> Rozumianych jako nakłady brutto na środki trwałe.

<sup>33</sup> Szóste sprawozdanie na temat spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej, lipiec 2014 r., str. XV.

<sup>34</sup> W cenach stałych z 2011 r., po odjęciu transferu na Instrument „Łącząc Europę”.

pieniędzy. W latach 2007-2013 ok. 25% wszystkich środków było wdrażanych przez samorządy, w okresie 2014-2020 będzie to niemal 40%.

### **Przemiany w sektorze rolnym i rybackim**

**Od początku członkostwa Polski w UE udział eksportu towarów rolno-spożywczych w eksporcie ogółem stale rośnie – z 8,4% w 2003 r. do 13,1% w 2014 r.** Podobnie wzrasta udział importu rolno-spożywczego w imporcie ogółem, z 5,9% w 2003 r. do 8,9% w 2014 r. **Handel rolno-spożywczy wyróżnia się na tle wymiany handlowej utrzymującym się dodatnim saldem.** Od momentu akcesji do UE dodatnie saldo obrotów wzrosło aż piętnastokrotnie (z 433 mln euro w 2003 r. do ponad 6,5 mld euro w 2014 r.). Całkowity polski eksport towarami rolno-spożywczymi zwiększył się ponad pięciokrotnie, z 4 mld euro w 2003 r. do 21,3 mld euro w 2014 r. (wzrost o 4,5% w stosunku do 2013 r.). Od maja 2004 r. Polska stale umacniała swoją silną i pewną pozycję na rynku europejskim, gdzie w 2014 r. trafiło blisko 80% eksportu<sup>35</sup> i skąd pochodziło prawie 70% importu. **Dodatnie saldo w obrotach z krajami UE wzrosło z 0,5 mld euro w 2003 r. do 6,6 mld euro w 2014 r.**

Do czasu wprowadzenia w 2014 r. przez Federację Rosyjską embarga na unijną żywność Polska eksportowała coraz więcej żywności także do krajów WNP. Jednakże wprowadzenie ograniczeń w handlu spowodowało zmniejszenie eksportu w kierunku wschodnim. **Wartość eksportu do państw WNP w 2014 r. wyniosła 1,7 mld euro i w stosunku do 2013 r. spadła o 22,9%, a dla Rosji wyniosła odpowiednio 882 mln euro, co dało spadek rzędu 30%.** Sprzedaż do państw WNP stanowiła 7,9% wartości całego eksportu towarów rolno-spożywczych i była na znacznie niższym poziomie niż w 2013 r. (10,7%).

**Polska nadal pozostaje w gronie największych beneficjentów WPR.** W okresie od maja 2004 r. do grudnia 2014 r. na polską wieś trafiło blisko 34,5 mld euro. Ponad połowę tej kwoty stanowiły płatności bezpośrednie – 18 mld euro. Środki przekazane na Rozwój Obszarów Wiejskich przekroczyły poziom 14,3 mld euro, a na interwencje rynkowe 1,4 mld euro.

Efektywne wykorzystanie unijnych środków i modernizacja polskiego rolnictwa poskutkowały ponad trzykrotnym wzrostem dochodów rolników od 2003 r. Ponad pięciokrotnie zwiększyły się też ceny ziemi rolnej. Należy podkreślić, że stało się to możliwe głównie dzięki zwiększeniu dochodów polskich rolników, a nie wskutek masowego skupowania polskiej ziemi przez cudzoziemców.

Polski sektor rybacki otrzymał 936 mln euro pomocy unijnej – 201,8 mln euro na lata 2004–2006 oraz 734,1 mln euro na lata 2007–2013<sup>36</sup>. W ramach Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego (EFMiR) zaprojektowanego na lata 2014-2020, Polsce przyznano ponad 531 mln euro<sup>37</sup>, co wraz z wkładem z budżetu krajowego (ok. 179 mln euro) daje ok. 710 mln euro. Polska jest w czołówce państw, które otrzymały najwięcej środków – alokacja ta stanowi jedną z 4 najwyższych w UE (za Hiszpanią, Francją i Włochami).

<sup>35</sup> Udział eksportu do UE w eksporcie ogółem w porównaniu do 2013 r. wzrósł z 78,4% do 79,1%.

<sup>36</sup> W latach 2007–2013 Polska stała się największym po Hiszpanii beneficjentem unijnej pomocy – Hiszpania otrzymała ponad 26% wszystkich środków, Polska zaś 17%.

<sup>37</sup> Spadek poziomu unijnych środków dla polskiego sektora rybackiego na lata 2014-2020 wynosi 28% w porównaniu do poprzedniej perspektywy finansowej. Spadek ten spowodowany jest zmianą kryteriów przyznawania wsparcia z kohezyjnych na objektywne, które obejmują m.in. poziom produkcji i zatrudnienia w rybołówstwie morskim, akwakulturze i powiązanym przetwórstwie; udział małej floty przybrzeżnej we flocie rybackiej; wielkość historycznej alokacji i wykorzystania środków.

## Zmiany na polskim rynku pracy

Wzrostowi gospodarczemu towarzyszyły istotne zmiany na rynku pracy. **W ciągu 10 lat członkostwa powstały dwa miliony nowych miejsc pracy – i było to ponad 21% wszystkich nowych miejsc pracy netto w całej UE.** W latach 2004-2008 Polska doświadczyła dynamicznego wzrostu zatrudnienia, a w 2008 r. bezrobocie spadło nawet do rekordowo niskiego poziomu 7,1%<sup>38</sup>.

Jeszcze w 2007 roku Polska, obok Słowacji, była krajem o najwyższej stopie bezrobocia w całej Unii Europejskiej. Od tamtego czasu, pomimo kryzysu gospodarczego w całej Europie, Polsce udało się obniżyć stopę bezrobocia poniżej średniej UE. Polska, jako jeden z trzech krajów UE (obok Niemiec i Malty) odnotowała spadek stopy bezrobocia w latach 2007-2014 r. (w przypadku całej UE nastąpił wzrost aż o 3 pkt. proc., z 7,2% do 10,2%).

**W 2014 r. widoczna była wyraźna poprawa sytuacji na polskim rynku pracy.** Kontynuowany był, zapoczątkowany w II kwartale 2013 r., **szybki spadek bezrobocia, które w IV kwartale 2014 r. kształtowało się na poziomie 8,3%<sup>39</sup>, wobec 10% dla całej Unii Europejskiej.** W roku 2014 liczba bezrobotnych zmniejszyła się o ok. 332 tys. osób w stosunku do roku poprzedniego<sup>40</sup>. Jedną z przyczyn ożywienia na rynku pracy był wzrost gospodarczy w roku 2014 i perspektywy kontynuacji w latach następnych oraz zbudowany na nich pozytywny klimat biznesowy i optymizm przedsiębiorców.

W 2014 r. liczba pracujących w wieku 15 lat i więcej<sup>41</sup> przekroczyła 16 milionów, co przełożyło się na wzrost wskaźnika zatrudnienia wśród osób w wieku 20-64 lata do poziomu 67,4%<sup>42</sup> (zgodnie ze Strategią Europa 2020 celem Polski jest osiągnięcie 71% w 2020 r.).

**Pomimo znacznej poprawy w 2014 r. wyzwaniem nadal pozostaje wysokie bezrobocie wśród ludzi młodych – w 2014 r. stopa bezrobocia wśród osób poniżej 25. roku życia w Polsce wyniosła 23,9%** i była nieznacznie wyższa od średniej UE-28 (22,2%) i od średniej UE-18 (23,8 %). Spośród państw V4, lepszym wynikiem mogły się pochwalić Czechy (15,9%) i Węgry (20,4%)<sup>43</sup>.

## Migracje Polaków do UE i ich wpływ na polską gospodarkę

Wejście Polski do UE oznaczało otwarcie europejskich rynków pracy dla Polaków. Swoboda przepływu osób uznawana jest przez Polaków za jedno z najważniejszych korzyści przystąpienia do Unii Europejskiej. Chociaż trudno dokładnie wskazać dokładną skalę migracji po 2004 r., to przyjmuje się, że **po wejściu Polski do UE z kraju wyjechało około 1,3 mln osób**<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> Eurostat, *Unemployment rate, by sex, %*.

<sup>39</sup> Eurostat, *Unemployment rate by sex and age groups - quarterly average*. Według GUS stopa bezrobocia w grudniu 2014 r. wynosiła 11,5%.

<sup>40</sup> Na podstawie danych opublikowanych przez MPiPS 12 stycznia 2015 r.

<sup>41</sup> Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności, GUS.

<sup>42</sup> Krajowy Program Reform na rzecz realizacji strategii „Europa 2020. Aktualizacja 2015/2016”.

<sup>43</sup> Eurostat, *Unemployment rate by age group, %*.

<sup>44</sup> Na podstawie danych GUS i Narodowego Spisu Powszechnego dot. pobytów czasowych.

Od samego początku migracja Polaków do UE charakteryzowała się brakiem regularności – zdecydowanie najliczniejsza była pierwsza fala z lat 2004–2007, po niej zaś nastąpiło zahamowanie emigracji i ustabilizowanie się liczby Polaków w innych krajach (nieznaczny wzrost w 2012 r. i w 2013 r.). W tej chwili liczbę Polaków żyjących w krajach UE szacuje się na ok. 1,8 mln<sup>45</sup>, a najwięcej z nich mieszka w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Irlandii, Włoszech, Holandii. **Spośród tych krajów, w ostatnim okresie najbardziej widoczny jest wzrost zainteresowania Polaków pobytem w Niemczech (wzrost w latach 2012-2014 o około 60 tys., tj. o 11%). Nadal popularnym kierunkiem pozostaje Wielka Brytania.**

Co jednak ważne, pomimo wysokiej absolutnej wielkości emigracji, **Polska należy do krajów o umiarkowanym potencjale emigracyjnym (4,9%)** i w porównaniu do Estonii (5,7%), Bułgarii (6,9%), Łotwy (7%), Litwy (9%), Chorwacji (8%) czy Rumunii (11,6%) skala migracji (względna wobec wielkości populacji) jest zauważalnie mniejsza<sup>46</sup>.

**W ostatnich latach obserwowany jest powolny wzrost migracji powrotnych.** Szacuje się, że w 2012 r. w porównaniu z rokiem 2011 r. nastąpił 33% wzrost liczby powracających migrantów (jest to najlepszy wynik ze wszystkich państw Europy Środkowo-Wschodniej<sup>47</sup>). Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że w dalszym ciągu mamy do czynienia z ujemnym saldem migracji zagranicznych definitywnych – w 2013 r. saldo migracji na pobyt stały oszacowano na -20 tys., z kolei w 2014 r. na -15 tys.<sup>48</sup>.

Decyzja o pozostaniu na emigracji jest warunkowana czynnikami ekonomicznymi<sup>49</sup>, tj. przede wszystkim relatywnie niskim poziomem wynagrodzeń w kraju pochodzenia – średnie wynagrodzenie godzinowe brutto wynosi w Polsce 6,8 euro, w państwach UE-18,6 euro, a w państwach strefy euro 21,6 euro<sup>50</sup>. Chociaż szybki wzrost gospodarczy i relatywnie niska stopa bezrobocia to czynniki, które powinny zachęcić do powrotu, to regionalne zróżnicowania na polskim rynku pracy oraz postrzeganie europejskiego rynku pracy jako jedynej realnej alternatywy dla rynku lokalnego w znaczący sposób wpływają na procesy migracyjne. W tej chwili wydaje się, że w najbliższym czasie nie nastąpi znaczące zmniejszenie się liczby Polaków za granicą (większość polskich emigrantów deklaruje chęć pozostania zagranicą)<sup>51</sup>, ale jednocześnie należy odnotować pozytywny sygnał wynikający z preferencji

---

<sup>45</sup> Dane GUS wskazują, że w 2013 r. w państwach UE przebywało 1,789 mln, z kolei dane Eurostatu szacują liczbę Polaków mieszkających w państwach UE na 1,851 mln (dane za 2014 r., nie obejmują FR, EL, HR, CY, AT,LU). Źródło: Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004 – 2013, GUS, październik 2014 r.; Eurostat, *Population on 1 January by five year age group, sex and citizenship*.

<sup>46</sup> Dane za 2013 r., M. Duszczyk, K. Matuszczyk, *Migration in the 21st century from the perspective of CEE countries – an opportunity or a threat*, CEED Institute, Warszawa 2014.

<sup>47</sup> M. Duszczyk, K. Matuszczyk, *A one-way ticket? Migration in Europe from the perspective of CEE countries*, CEED Institute, Warszawa 2015.

<sup>48</sup> Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku, GUS, styczeń 2015.

<sup>49</sup> M. Duszczyk, K. Matuszczyk, *A one-way ticket...*, s.2736. Wbrew powszechnym opiniom to właśnie chęć wyższych zarobków jest główną motywacją do wyjazdu (w każdym z badanych sektorów na tą odpowiedź wskazywało ponad 70% badanych), a nie bezrobocie (tą odpowiedź wskazało ok. 30% badanych, za wyjątkiem sektora budowlanego, w którym tylko 11% ankietowanych podkreśliło tą przyczynę).

<sup>50</sup> Źródło: Eurostat, *Hourly labour cost*. Dane za 2014 r.

<sup>51</sup> M. Duszczyk, K. Matuszczyk, *A one-way ticket...*, s.31. Zdecydowana większość badanych (średnio 85%, najwięcej w sektorze produkcji – 97,8%, najmniej w sektorze usług – 73,8%) deklaruje chęć pozostania zagranicą lub ponownego wyjazdu. Podobne wnioski płyną z badania ankietowego prowadzonego przez Narodowy Bank Polski wśród emigrantów w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemiec i Holandii. Badanie NBP wskazuje, że w latach 2012 – 2014 odsetek osób planujących pozostać na stałe w IE i UK wzrósł odpowiednio o 20 i o 9 punktów procentowych (w obu przypadkach do 54 %). Z kolei w przypadku NL i DE, zauważalny jest nieznaczny spadek tej wartości (odpowiednio o 3 i o 2 pkt proc.; do poziomu 34 % w przypadku NL i 40 % w przypadku DE).

migracyjnych osób młodych (niższa niż w przypadku innych państw Europy Śr. – Wsch. chęć wyjazdu zagranicę<sup>52</sup>).

Jednym z pozytywnych efektów migracji Polaków po 2004 r. stały się transfery środków pieniężnych migrantów pracujących w państwach UE do Polski. **W ciągu 11 lat członkostwa suma transferów prywatnych przekazanych z zagranicy do Polski przez osoby zatrudnione w krajach członkowskich UE wyniosła 36,4 mld euro.** Według szacunków NBP w całym roku 2014 do Polski trafiło z tego tytułu 3,3 mld euro – w stosunku do roku poprzedniego oznacza to spadek o ok. 6%.

Spadek wartości transferów w ostatnich latach jest spowodowany z jednej strony pogorszeniem się koniunktury w krajach przyjmujących, a tym samym mniejszą ofertą miejsc pracy, niższym poziomem wynagrodzeń, a z drugiej strony poprawą sytuacji gospodarczej w Polsce. Czynniki te wpływają na ustabilizowanie się wielkości emigracji z Polski. Jednocześnie część czasowych migrantów zdecydowała się na powrót lub założyła/sprowadziła rodziny do kraju przyjmującego, co dodatkowo ograniczyło przekazywanie środków.

Transfery z krajów członkowskich UE w roku 2014 stanowiły 86% wszystkich przekazanych transferów. **Zdecydowanie najwięcej pochodziło od osób pracujących w Niemczech (1,3 mld euro, tj. 39%), Wielkiej Brytanii (0,9 mld euro, tj. 28 %).** Dynamika migracji po roku 2004 do Wielkiej Brytanii sprawiła, że przez kilka lat członkostwa to ten kraj był na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o pochodzenie transferów prywatnych.

Wartość przekazywanych transferów ustabilizowała się w ostatnich latach. W początkowym okresie członkostwa dynamika roczna sięgała poziomu 30%. Nadal rekordowym rokiem pozostaje 2007, kiedy do Polski napłynęło 4,62 mld euro, co odpowiadało ok. 2,5% PKB.

**Wartość transferów w stosunku do wielkości PKB oscyluje obecnie wokół 1,3%.** W porównaniu do innych państw Europy Środkowo-Wschodniej relacja ta jest na relatywnie niższym poziomie (według szacunków Banku Światowego wartość dla Litwy wynosi 4,5% Bułgarii 3,1%, Łotwy 2,5%, Słowacji 2,2%, Rumunii 1,9%, Estonii 1,8% Węgier 1,7%).

Transfery prywatne nadal stanowią obok bezpośrednich inwestycji zagranicznych i funduszy unijnych istotne źródło podtrzymania tempa wzrostu gospodarczego w Polsce i stabilizacji dochodów dyspozycyjnych gospodarstw domowych.

### **Społeczna percepcja członkostwa**

Poparcie dla członkostwa Polski w UE od wielu lat utrzymuje się na stabilnym, wysokim poziomie. W przeddzień 11-tej rocznicy akcesji, **do zwolenników członkostwa zalicza się 72%, zaś przeciwnicy obecności w UE stanowią 22% badanych Polaków**<sup>53</sup>. Akceptacja członkostwa jest też powszechna – zdecydowanie dominuje we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych. Znaczące poparcie dla Unii występuje zarówno wśród prywatnych przedsiębiorców (74% „za”

---

<sup>52</sup> *European Youth in 2014*, Eurobarometer, s.11. Chęć wyjazdu do innego państwa UE (w celu nauki, szkolenia lub pracy) zadeklarowało 43% młodych Polaków wobec 55% w państwach Europy Śr.-Wsch.; niższy niż w Polsce wskaźnik odnotowano tylko w Czechach).

<sup>53</sup> Omnibus TNS Polska na zlec. MSZ, kwiecień 2015.

członkostwem), uczniów i studentów (69% „za” członkostwem), jak też wśród gospodyń domowych (62% „za” członkostwem) i robotników (76% „za” członkostwem). Także wśród stosunkowo najmniej entuzjastycznych grup, takich jak rolnicy czy emeryci i renciści, zwolennicy członkostwa w UE są dwu- lub trzykrotnie liczniejsi niż przeciwnicy.

Na skutek światowego kryzysu gospodarczego, nastroje społeczne w całej UE – a więc także w Polsce – uległy pogorszeniu. Zadowolenie z Unii jest niższe o kilka punktów procentowych w stosunku do starszych badań, wyniki polskie wciąż jednak przewyższają średnią unijną. Jak wskazują wyniki badania przeprowadzonego Pew Research Center wśród mieszkańców 7 krajów UE – Polski, Niemiec, Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Grecji, to właśnie **w Polsce odnotowano najwyższe poparcie dla Unii (72%)**, podczas gdy średnia dla pozostałych sześciu krajów wyniosła 51%<sup>54</sup>. Ponadto, **połowa Polaków jest zdania, że integracja gospodarcza z UE wzmocniła naszą gospodarkę (53%)**, w porównaniu ze średnią 32% dla pozostałych sześciu krajów.

Proeuropejskie nastroje Polaków występują też na poziomie wizerunkowym – **Polacy mają najbardziej pozytywny obraz Unii jako takiej spośród wszystkich jej obywateli (PL 61%, średnia dla UE-28 39%)**<sup>55</sup>. Znacznie powyżej średniej sięga także zaufanie Polaków do Unii (49% wobec 37%), jak również przekonanie o tym, że interesy Polski są w UE dobrze uwzględniane (PL 55% wobec UE-28 40%)<sup>56</sup>. Jednocześnie, aż ośmiu na dziesięciu Polaków (81%) jest zdania, że głos Unii liczy się na świecie (UE-28 – 69%) i liczba ta od ostatniego badania znacząco wzrosła (10 pkt. proc.), co można interpretować jako wiarę w siłę i pozycję UE w kontekście niestabilnej, dynamicznej sytuacji na arenie międzynarodowej.

W ocenie społecznej, objęcie przez Donalda Tuska stanowiska przewodniczącego Rady Europejskiej będzie miało pozytywne skutki dla Polski. W opinii większości badanych Polaków przyczyni się ono do poprawy wizerunku naszego kraju w Europie i na świecie (62%) oraz lepszego reprezentowania interesów Polski w Unii Europejskiej (60%)<sup>57</sup>.

Mimo tak pozytywnego nastawienia Polaków do integracji z Unią Europejską, paradoksalnie poziom akceptacji dla wprowadzenia wspólnej europejskiej waluty należy do najniższych w Europie. Z badań zrealizowanych jesienią 2014 r. wynika, że tylko 40% Polaków popiera ideę europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej z euro jako wspólną walutą<sup>58</sup>. Poziom akceptacji dla tej idei w całej Unii kształtuje się na poziomie 56%. **Główną determinantę nastrojów społecznych związanych z euro stanowi obawa o wzrost cen i kosztów utrzymania, a w konsekwencji obawa o pogorszenia się sytuacji obywateli.** Warto podkreślić, że nie zawsze tak było: jeszcze przed przystąpieniem do Unii, poparcie dla przyjęcia euro wynosiło 64% (przeciwnicy: 22%), a Polacy traktowali walutę euro jako naturalną konsekwencję członkostwa w UE.

\*\*\*

<sup>54</sup> Niemcy – 66%, Francja – 54%, Wielka Brytania – 52%, Hiszpania – 50%, Włochy – 46%, Grecja – 34%, por. Spring 2014, Global Attitudes Survey. Pew Research Center.

<sup>55</sup> Standard Eurobarometer 82, jesień 2014.

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> CBOS, Donald Tusk przewodniczącym Rady Europejskiej – społeczne reakcje i oczekiwania, 139/2014.

<sup>58</sup> Standard Eurobarometer 82, jesień 2014. W tym samym czasie, badania krajowe stosujące inną metodologię przynoszą nawet 68 sprzeciwu wobec wprowadzenia euro, por. CBOS, 151/2014, *Narastanie obaw związanych z euro*, listopad 2014.

## **Informacja na temat raportów z okazji 10 rocznicy członkostwa państw UE-10**

Wśród pozostałych państw, które razem z Polską weszły do UE 1 maja 2014 r., jedynie Węgry przygotowały raport podsumowujący pierwszą dekadę członkostwa w UE. Jednakże forma tej publikacji oraz zawartość merytoryczna, znacznie różnią się od raportu polskiego. Publikacja węgierska jest raczej broszurą, w której pokazane zostały najważniejsze wydarzenia w drodze do członkostwa oraz po przystąpieniu do UE. Nie znajdziemy tam natomiast analizy ekonomicznej porównywalnej do tej, jaka przeprowadzona została w raporcie Polskim. Pozostałe państwa, albo nie przygotowały w ciągu tego okresu żadnego raportu podsumowującego (który zostałby opublikowany w języku angielskim), albo ograniczały się do analiz sektorowych (np. Czechy przygotowały raport dotyczący handlu zagranicznego w latach 2004-2014), albo przyjmowały krótszy horyzont czasowy (Słowacja przygotowała raport podsumowujący pierwsze 5 lat członkostwa).

Również KE nie przygotowała raportu podsumowującego w kompleksowy sposób pierwszą dekadę członkowska tzw. państw UE-10. Powstał natomiast raport sektorowy, dotyczący wpływu na nowe państwa członkowskie Wspólnej Polityki Rolnej. Większą aktywność w tym zakresie wykazały organizacje pozarządowe. Ich raporty skupiały się jednak w większości na państwach Grupy Wyszehradzkiej. Miały one także mniej złożony charakter – albo skupiały się tylko na analizie sytuacji gospodarczej nowych państw członkowskich w ciągu ostatnich 10 lat, albo przyjmowały wyłącznie politologiczną perspektywę.

Polski raport wyróżniał się na tle pozostałych swoim kompleksowym podejściem do tematu. Zaprezentowana w nim analiza ostatniej dekady uwzględnia zarówno złożoność opisywanego zagadnienia, jak i jego wielowątkowość. Dodatkowo, swoje raporty sektorowe przygotowały także Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, co stanowi dobre uzupełnienie raportu MSZ.